

# KLIMATY

## ŚW. ANNY



Nr 633/ 25 kwietnia 2021 ISSN 2080-0010  
IV Niedziela Wielkanocna

### LITURGIA SŁOWA

#### PIERWSZE CZYTANIE

Dz 4, 8-12

*Czytanie z Dziejów Apostolskich:* Piotr napelniony Duchem Świętym powiedział: «Przełożeni ludu i starsi! Jeżeli przესłuchujecie nas dzisiaj w sprawie dobrodziejstwa, dzięki któremu chory człowiek odzyskał zdrowie, to niech będzie wiadomo wam wszystkim i całemu ludowi Izraela, że w imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka – którego wy ukrzyżowaliście, a którego Bóg wskrzesił z martwych – że dzięki Niemu ten człowiek stanął przed wami zdrowy. On jest kamieniem odrzuconym przez was budujących, tym, który stał się głowicą węgla. I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, przez które mogliśmy być zbawieni».

Oto słowo Boże

#### PSALM RESPONSORYJNY

Ps 118 (117), 1bc i 8-9. 21-23. 26 i 28

*Kamień wzgardzony stał się fundamentem*  
albo: *Alleluja*

Dziękujcie Panu, bo jest dobry, \*  
bo Jego łaska trwa na wieki.  
Lepiej się uciekać do Pana, †  
niż pokładać ufność w człowieku. \*  
Lepiej się uciekać do Pana,  
niż pokładać ufność w książkach.

Dziękuję Tobie, że mnie wysłuchałeś \*  
i stałeś się moim Zbawcą.  
Kamień odrzucony przez budujących †  
stał się kamieniem węgielnym. \*  
Stało się to przez Pana i cudem jest w naszych oczach.

Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie,  
\* błogosławimy wam z Pańskiego domu.  
Jesteś moim Bogiem, podziękować chcę Tobie,  
\* Boże mój, wielbić pragnę Ciebie.

#### DRUGIE CZYTANIE

1 J 3, 1-2

*Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Jana*  
*Apostoła:* Najmilsi! Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi, i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego.

Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzemy Go takim, jakim jest.

Oto słowo Boże

#### ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

J 10, 14

Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają.

#### EWANGELIA

J 10, 11-18

*Słowa Ewangelii według Świętego Jana:* Jezus powiedział: «Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, którego owce nie są własnością, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza; najemnik ucieka, dlatego że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach. Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Życie moje oddaję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej zagrody. I te muszę przyprowadzić, i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia, jeden pasterz. Dlatego miłuje Mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je znów odzyskać. Nikt Mi go nie zabiera, lecz Ja sam z siebie je oddaję. Mam moc je oddać i mam moc je znów odzyskać. Taki nakaz otrzymałem od mojego Ojca».

Oto Słowo Pańskie

#### W Klimatach:

Dobry Pasterz ..... 2

Tajemnica Zdrajcy ..... 2

1 maja br. - Nabożeństwo  
w pierwszą sobotę miesiąca ..... 4

#### Nabożeństwa majowe

w dni powszednie po Mszy św.  
o godz. 17.00

w niedziele o godz. 17.00

### KOMENTARZ

*Przychodząc do Boga i zawierając mu nasze sprawy, oczekujemy błogosławieństwa, rozwiązującego wszelkie problemy. Mamy dokładny plan na jego realizację, na to jak Bóg powinien nam pomóc. W końcu sami najlepiej wiemy co jest dla nas dobre. Dlatego kiedy nie dzieje się po naszej myśli, może rodzić się w naszym sercu zwątpienie w Bożą opiekę. I właśnie wtedy może się okazać, że przypominamy tych, którzy odrzucili Jezusa, bo był innym Mesjaszem niż się spodziewali.*

*Doświadczenie, które wiąże się z rezygnacją z własnych planów, a nawet zgodą na cierpienie, zawsze jest wpisane w krzyż, dlatego łączy się z Bożą łaską. Nasz Pan poszedł drogą, na której stał się kamieniem odrzuconym przez budujących, tym, który jest głowicą węgla. Pragnie On przekonać nas, że łaskę odnajduje się często w tym co się traci i chciałoby się odrzucić. Bóg chce, abyśmy przyjęli to co nas spotyka w zaufaniu, że jesteśmy w jego rękach. Tego, który jest troskliwym pasterzem, nigdy nie zostawiającym nas na drogach życia, ale gotowym wziąć jego ciężar, tak abyśmy mogli go unieść i pójść za nim do Nieba.*

ks Maciej Czapliński

**Rozlicz PIT  
i przekaz 1% podatku  
na parafialną „Fundację Ecclesia  
Villanovensis”  
– numer KRS: 0000331641**



**www.parafiawilanow.pl**  
Program do rozliczenia PIT-  
OP dla emerytów i rencistów.

## Dobry Pasterz.

Możemy wokół wskazać wielu pasterzy zaradnych i zdolnych. Wielu tym, którzy prowadzą nas w różnych dziedzinach życia, nie można tego odmówić. Ale o niewielu z nich powiemy, że są dobrzy. Dobry Pasterz bowiem broni owiec, troszczy się o nie i gotów jest do wyrzeczeń dla ich dobra, a wręcz gotów jest oddać za nie życie. Nasz Dobry Pasterz troszczy się o nas każdego dnia i życie swe za nas oddał.

Ktoś, kto znalazł się w obcym terenie, w nieznanym miejscu, potrzebuje przewodnika. W przeciwnym razie zgubi się. Człowiek, który stracił mapę czy kompas i nie ma kogo zapytać o drogę, jest bezradny. Kiedy jest przewodnik, wtedy idziemy jego śladami i jesteśmy pewni, że nic złego nam się nie stanie. Podobnie rzeczy mają się z drogą życia. Tylko czasami droga ta jest o wiele bardziej niebezpieczna, a konsekwencje zabłądzenia gorsze.

Człowiek chciałby w życiu urządzić się dostatnio i wygodnie, słuchając rad tych, którzy go oklaskują, są jego poplecznikami i mówią, że wszystko jest OK. Wolimy mieć wokół siebie różnych doradców, od których nie usłyszymy twardego słowa. Słuchamy tych, którzy więcej obiecują, mniej wymagają, bo tak dla nas jest wygodniej i łatwiej. Szukamy takiego przewodnika, który prowadzi łatwiejszą i przyjemną drogą. Trzeba jednak zapytać, jaki będzie cel i kres tej wędrówki?

Ewangelia dzisiejsza ukazuje całkiem innego przewodnika, zaprasza do wsłuchiwania się w głos Dobrego Pasterza. Powraca w niej znany obraz owczarni i pasterza, który posłużył później za punkt wyjścia w nauczaniu Chrystusa.

Zbawienie jako owczarnię, która gromadzi się wokół pasterza, ukazywali już prorocy Starego Testamentu. Hebrajczycy nazywali Boga Pasterzem Izraela. Jezus w Ewangelii wraca do tego motywu. To właśnie On jest najlepszym Pasterzem.

Możemy wokół wskazać wielu pasterzy zaradnych i zdolnych. Wielu tym, którzy prowa-

dzą nas w różnych dziedzinach życia, nie można tego odmówić. Ale o niewielu z nich powiemy, że są dobrzy. Dobry Pasterz bowiem broni owiec, troszczy się o nie i gotów jest do wyrzeczeń dla ich dobra, a wręcz gotów jest oddać za nie życie.

Jeżeli obraliśmy swój życiowy szlak właśnie z Nim, to jak słuchamy Jego głosu? Czy naprawdę znamy naszego Mistrza i za Nim idziemy? „Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne” (J 10, 27-28). Ten, kto nauczy się słuchać głosu Pana, odgadnie Jego tajemnicę. Słuchać i iść za głosem Chrystusa - to gwarancja obrania właściwej drogi życia. A słuchać to zgodzić się, aby słowo dotarło do naszego wnętrza, może czasem zaniepokoiło, sprowokowało jakąś decyzję i poddało coś pod dyskusję.

Ale nie wystarczy tylko słuchać, rozważać, zmieniać swe myślenie. W życiu chrześcijanina liczy się też działanie. Słuchanie słowa ma spowodować pójście za głosem Jezusa i musi przełożyć się na konkretny czyn, który z tego wyniknie. Nie należy siedzieć biernie i z założonymi rękami, ale z kontemplacji zejść do życia codziennego, do zwykłego rozkładu dnia i zająć.

„Moje owce słuchają (...)”. Słowo Dobrego Pasterza naprowadza nas na właściwą drogę, daje siłę do wykonania tego, co dobre. Jest dla nas źródłem życia i stałym pokarmem wiary. Iść za Jezusem to znaczy żyć według zupełnie innych zasad i reguł, które świat nam proponuje. Nasz Przewodnik - Pasterz zachęca, aby być uważnym nie tylko na Jego słowo, ale również na Jego głos.



**Trzeba umieć odróżnić go od wielu innych głosów, które słyszymy, a które są Jemu przeciwne.** Umieć odróżnić od innych głosów dzisiaj, kiedy wszyscy mówią, mają cudowne recepty i wskazówki, dają porady na uzdrowienie każdej sytuacji. Ale tylko Pan jest w stanie podpowiedzieć właściwe rozwiązanie naszych problemów. **Warto przyswoić sobie Jego głos, być uważnym i odróżnić go od wielu innych, które go zagłuszają.** Chrystus przedstawia się nam dzisiaj jako jedyna droga do życia. W Jego imieniu tą drogą, która wiedzie ku zbawieniu, prowadzą nas pasterze Kościoła. To oni uobecniają wśród nas posłannictwo Chrystusa Dobrego Pasterza. Pokazują, że droga, która wynika z przynależności do Chrystusa i którą wybieramy, jest dostępna dla każdego z nas, choć jesteśmy słabi i grzeszni. Warto więc zaryzykować i postawić na Dobrego Przewodnika.

Ks. Michał Olejarczyk

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/27534/nd/Dobry-Pasterz>

Edward Okun, Judasz

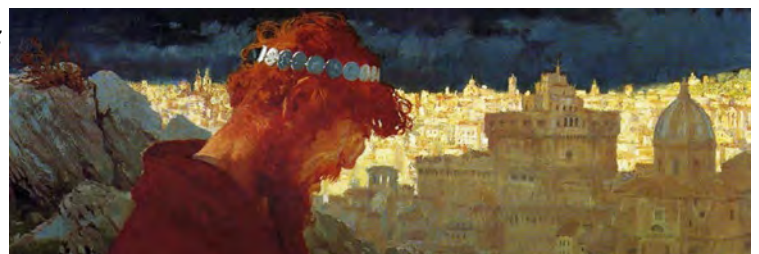
## Tajemnica zdrajcy.

Zdrajca ujawnia się nagle. Do ostatniej chwili pilnuje swojej tożsamości, coraz bardziej pozorowanej, będącej wynikiem gry, która siłą rzeczy staje się grą prawdziwie aktorską. Jeszcze długo trzeba grać kogoś, kim się już dawno nie jest.

### 1.

Judasz Iskariota. Dosłownie Judasz z Kariotu, jak Maria z Magdali albo Szymon z Cyreny. Gdyby kierować się tą logiką odczytania słowa "iskariota", byłby to jedyny uczeń spośród dwunastu, który nie pochodził z Galilei. Karioth to miasto w południowej Palestynie.

Ale bibliści zaznaczają, że "iskariota" może oznaczać coś zupełnie innego. Iszkarja to aramejskie "kłamca". Tomasz miał przydomek "bliźniak", Szymon był "gorliwy". Judasz odziedziczył imię po Judzie, jednym z synów patriarchy Jakuba, od którego nazwę wzięło jedno z pokoleń Izraela. Potrzeba było przydomka, bo w gronie apostołów był jeszcze jeden Judasz: Juda Tadeusz.



Tadeusz znaczy "odważny". Gdyby słuszną to była droga odczytania przydomka Judasza, oznaczałoby to, że natchnieni Ewangelisci, opowiadając szczegóły o publicznej działalności Jezusa, o Jego męce, śmierci i zmartwychwstaniu, od początku wskazali kłamcę wśród apostołów.

**Wśród dwunastu najbliższych towarzyszy, dwóch, o tym samym imieniu, zostało sobie przeciwstawionych: odważny naprzeciw kłamcy.**

### 2.

Zdrajcą jest się tylko dla zdradzonych. Ewentualnie dla historii, która ostatecznie próbuje wskazać bohaterów i zdrajców. Zdrajca dlatego po-

► dejmuje grę, chowa prawdziwą tożsamość, kłamie, że wie o tej drugiej grupie, dla której jego czyn jest nie zdradą, ale bohaterstwem.

Nawet Biblia zna nierządnicę z Jerycha, która – w perspektywie mieszkańców zburzonego wkrótce miasta – zdradziła swoich, doprowadziła do klęski Jerycha, choć Biblia skrupulatnie zapisała nawet jej imię, podkreślając wielkość czynu. Rachab ukryła najpierw zwiadowców Izraela, a potem okłamała króla, mówiąc, że opuścili już miasto. W rzeczywistości wciąż przebywali na dachu, ukryci pod łodygami lnu.

Odwaga i kłamstwo. Bohaterstwo albo zdrada. Asy wywiadu jednego imperium są zdrajcami w oczach imperium wrogiego. I odwrotnie. A ocena ich czynów niejednokrotnie dzieli historyków.

### 3.

Tajemnica zdrady nie jest jednak relatywna, nie jest wewnątrzplemiennym rozliczeniem zdrajców i bohaterów, w której słowo „bohater” zamienia się ze słowem „zdrayca”, a określenie „odważny” z wyrzutem „narzędzie wrogów” w zależności od narracji historycznej. Historia Judasza to coś o wiele więcej niż historia czynu nierządnic Rachab z Księgi Jozuego, która zaryzykowała być zdrażczynią dla jednych, by stać się bohaterką dla innych. Aczkolwiek już nawet jej historia przeczuwa starcie imperiów, ale imperiów nie z tego świata.

Benedykt XVI, „Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania”: *Tego, co się stało z Judaszem, nie da się już wyjaśnić psychologicznie. Znalazł się on pod panowaniem kogoś innego. Kto zrywa przyjaźń z Jezusem, kto zrywa z ramion Jego „słodkie jarzmo”, ten nie odzyskuje wolności, nie staje się wolny, lecz zostaje niewolnikiem innych mocy. Albo raczej: Fakt zdradzenia tej przyjaźni jest następstwem działania innych mocy, na które Judasz się otworzył.*

### 4.

W „Listach Nikodema” Jan Dobraczyński pokazuje proces rozczarowania Judasza. Najpierw zafascynowany mocą, cudami, Ignieciem tłumów do Jezusa, widzący szansę w tym, by lud okrzyknął Go Mesjaszem i przywódcą. I wtedy, właśnie w momencie najbardziej spektakularnego cudu, rozmnożenia chleba, którym kilka tysięcy na jego oczach najadło się do syta, kiedy była szansa na zwycięstwo – Jezus zdradził. Tak, według Judasza to Jezus zdradził. Cudów było coraz mniej, On coraz bardziej zagubiony, niepewny, nie dostrzegł czasu okazji, zamiast tego kazał uczniom szybko odpłynąć. Rozczarował się Judasz i tym, że zamiast jego, zdolnego, wybrał na pierwszego wśród uczniów głupkowatego, nic nie rozumiejącego Piotra. Oraz to, że Jezus nagle zaczął mówić, że to On jest chlebem, który mają spożywać. Mają spożywać Jego ciało. Kiedy zapytał, czy uczniowie chcą odejść, ci powiedzieli – nie.

*Ja także nie odszedłem... Wrócę i będę się przyglądał... – mówi Judasz u Dobraczyńskiego.*

**Jest jakaś pokusa wiary tworzenia sobie własnego obrazu Jezusa, według swego upodobania, według własnych zasad, własnej definicji zwycięstwa. Nie tylko Judasz jej ulega**

Z czasem widzi straconą szansę, nie rozumie dawnego Mistra, który mówi o potrzebie cierpienia i śmierci. Jezus wszystkich już drażni. Pomimo wcześniejszych cudów, teraz mówi rzeczy niewłaściwe. Nie zdobędzie tym przychylności nikogo. A jego, Judasza, nie słucha.

Judasz wie, że nic z tego nie będzie. „On chce się zabić” – mówi w pewnej chwili. A przecież, jak to wyraził Nikodem, „ten, kto ginie, nie zdobędzie niczego...”.

### 5.

W Ewangelii taką postawę niezgody na Mesjasza widzimy u wielu osób, nawet u Piotra, który sprzeciwił się słowom Mistra, gdy ten zapowiedział, iż Syn Człowieczy musi cierpieć i umrzeć. „Idź precz, Szatanie” – powiedział do Pierwszego Jezus, a tłumacząc dokładnie te słowa, można je sparafrazować: „Nie stawaj naprzeciwko mnie, przeciwniku, lecz stań za Mną”.

Jest jakaś pokusa wiary tworzenia sobie własnego obrazu Jezusa, według swego upodobania, według własnych zasad, własnej definicji zwycięstwa. Nie tylko Judasz jej ulegał, nie tylko on – jak to oddał Jan Dobraczyński – widział w postępowaniu Jezusa szereg błędów, niewłaściwych i niepotrzebnych słów, niewykorzystaną szansę. Tamci nie odchodzili, bo „do kogoś pójdziemy”. Judasz nie odchodził, ale się przyglądał.

### 6.

Dobraczyński nie opisał skrupulatnie procesu zdrady Judasza aż do wydania Jezusa arcykapłanom. Pokazał jego bunt jeszcze raz, gdy ten skarżył się do Nikodema, że nie miał nigdy do dyspozycji nawet pięciu denarów, którymi z kolei On, Jezus, nigdy się nie przejmował, nawet gdy ludzie mu dawali o wiele więcej. **Judasz miał inny pomysł na Mesjasza, Jezus tej wizji nie odpowiadał.** Nie tak ma wyglądać uzdrawianie świata i uzdrawianie jego.

Ale Dobraczyński zasugerował, zgodnie z zapisem Ewangelistów, że to On, Judasz zdradził. Kilka dni wcześniej miał powiedzieć do Nikodema: – *Oni Go zabiją! Może już dziś, może jutro? On już zginął!... Ale dlaczego ja nie miałem nigdy nawet pięciu denarów?*

**Czy taka była droga do zdrady Judasza, małego człowieka? Rzeczywista chciwość ukrywająca się pod pozorem dialogu z Mistrzem zamiast decyzji o pójściu tam, gdzie idzie On? A może na tym właśnie polega chciwość?**

### 7.

Piotr przechodził podobną, jeśli nie tę samą, drogę konfrontacji z Mistrzem. I jego wizja świata nie godziła się na wizję, którą roztaczał Jezus. Nie był aktywnym zdrajcą, nie dopro-

wadził do wydania – czy to dlatego, że nie miał urażonej ambicji, jak to widział Dobraczyński, czy może dlatego, że nie miał odwagi, by czynem odpowiedzieć na wewnętrzne wątpliwości? Nie miał odwagi pokazać własnego protestu, własnej niezgody? Trwał tchórzliwie w rozdarciu? Może to on właśnie był bardziej aktorem, którego podwójną tożsamość ukazała chwila, gdy usłyszał: *Czy to nie ty jesteś jednym z jego uczniów?*

### 8.

Jest coś bardzo fundamentalnego, co łączyło Piotra – nawet targanego wątpliwościami na tej wciąż trwającej drodze wiary – i Jezusa. Przyjaźń. Rzeczywista osobista więź zaufania, decyzja o pójściu za Nim, nawet jeśli wiele chwil pozostaje niezrozumiałych, gdy to Bóg prowadzi człowieka. **To przyjaźń nie pozwoliła Piotrowi wydać Jezusa, choć strach okazał się zbyt wielki, gdy przyszła chwila próby wraz z paniem koguta.**

Kiedy Judasz w ogrodzie Getsemani podszedł do Jezusa, nie był już przyjacielem, on tylko przyjaźń udawał. To charakterystyczne, że Judasz umówił się z arcykapłanami na ten właśnie znak: na pocałunek przyjaźni, który wskaże im Jezusa. Czy oni Go nie znali? Czy ten znak był potrzebny?

Ten znak był potrzebny Judaszowi, być może ten cały teatr był dodatkowo opatrnościową próbą daną zagubionemu uczniowi, by uzmysłowić mu raz jeszcze, jak teraz udaje, jak teraz odgrywa ten, który pozornie poszedł za głosem wewnętrznej zgody.

– *Przyjacielu, po coś przyszedł?* – Jezus u Mateusza zwraca się właśnie tak: „przyjacielu”. A u Łukasza głos Bożego napomnienia brzmi jeszcze bardziej wymownie:

– *Pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego?*

*Kto zrywa przyjaźń z Jezusem, kto zrywa z ramion Jego „słodkie jarzmo”, ten nie odzyskuje wolności, nie staje się wolny, lecz zostaje niewolnikiem innych mocy...*

### 9.

Przyjacieli nie odchodzi. Nawet w obliczu wątpliwości. Nie jest w stanie z dnia na dzień zaprzeczyć temu, co stało się fundamentem jego życia. Więź stawia ponad własnym dobrem. A wszelką zdradę oplakuje.

**Piotr żył przyjaźnią z Jezusem. To była istota jego decyzji, jego życia, to dlatego po swojej zdradzie płakał, to pozwoliło mu przyjąć przebaczenie. Mało tego, przebaczenie okraszone doświadczeniem zwycięstwa Jezusa nad śmiercią.**

## IV Niedziela Wielkanocna – 25 kwietnia 2021 r.

1. Nieszpory zostaną odprawione o godz. 17.00. Po nieszporach modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. W czwartek, 29 kwietnia br. przypada święto św. Katarzyny Sieneńskiej, dziewczicy i Doktora Kościoła. Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
3. Od soboty rozpoczynamy nabożeństwa majowe, które odprawiane będą w dni powszednie po Mszy św. o godz. 17.00., a w niedzielę o godz. 17.00.
4. W pierwszą sobotę miesiąca, 1 maja br., o godz. 7.00. zostanie odprawiona Msza Święta z intencją wynagradzającą Niepokalanemu Sercu Maryi. Po Mszy zapraszamy na Nabożeństwo pierwszosobotnie, podczas którego odmówimy jedną część różańca, po czym podejmiemy piętnastominutowe rozmyślanie nad wskazaną tajemnicą różańca świętego.
5. Zachęcamy do codziennej modlitwy przy kapliczkach i krzyżach na terenie naszej parafii. Mieszkańców Wilanowa, w sposób szczególny zachęcamy do modlitwy przy krzyżach znajdujących się przy skrzyżowaniu ulic: Wiertniczkiej i Obornickiej. Przypominamy o zachowaniu zasad obowiązujących w czasie epidemii.
6. Zachęcamy do odmawiania modlitwy do Świętego Michała Archanioła w naszej wspólnocie parafialnej przed każdą Mszą św. w niedzielę i w tygodniu. Tylko w niedzielę, podczas Mszy o godz. 10.00 modlitwa będzie odmawiana tradycyjnie, przed błogosławieństwem. Włączajmy się w modlitwę ufając, że Święty Michał Archanioł pomoże nam w skupieniu podczas Mszy oraz w życiu codziennym.
7. Taca z dzisiejszej niedzieli przeznaczona jest na potrzeby Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie.
8. Zachęcamy do modlitwy w intencji naszego biskupa Ks. Kard. Kazimierza Nycza o rychły powrót do zdrowia.

dokończenie ze str. 3

### Tajemnica zdrajcy

10.

Judasz opamiętał się. "Zgrzeszyłem" – wyznał zleceniodawcom. Zwrócił trzydzieści srebrników. Wycofał się z błędnej decyzji, choć po fakcie, po tym, jak zdradził, jak doprowadził Jezusa do śmierci. Jak krucha okazała się ta pozorna wierność swoim zasadom i odwaga w ujawnianiu własnych rozterek.

To właśnie wtedy przestał być aktorem, to właśnie wtedy naprawdę zaczął być sobą. Mógł opuścić ten dramat, jak Piotr mógł uwierzyć w Boże przebaczenie, mógł spojrzeć w oczy Jezusa. Jakże piękna byłaby rozpisana u któregoś z Ewangelistów scena, gdy ósmego dnia Jezus, po Marii Magdalenie, Piotrze, Tomaszu, spotyka też Judasza, a ten zbliża się, by móc pocałować, tym razem szczerze, Zmartwychwstałego Mistrza.

Dlaczego tak się nie stało? **To jeden z największych w Ewangelii dramatów.** I jedno z najtragiczniejszych retorycznych pytań: co go opanowało...

Ks. Przemysław Śiwiński

Źródło:

<https://stacja7.pl/biblia/tajemnica-zdrajcy/>



**PIERWSZA SOBOTA  
MIESIĄCA**  
1 maja 2021 rok godz. 7.00  
Msza Święta wynagradzająca  
Niepokalanemu Sercu Maryi.

Po Mszy Świętej przed  
Najświętszym Sakramentem  
odmówimy jedną część Różańca  
i przez 15 minut, będziemy  
rozważać w ciszy jedną  
z tajemnic Różańca Świętego.

### Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01  
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

**Kancelaria czynna:**  
pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA  
- Oddział w Warszawie,  
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa  
Nr rachunku:  
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl  
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl  
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



### Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca



11.04.2021 - 09.05.2021

*Módlmy się,  
aby Zmartwychwstały Jezus  
błogosławił naszym domom,  
rodzinom i bliskim, a nas obdarzył  
owocami Ducha Świętego.*